

# Sprawozdanie z IV Konferencji Naukowej „Teorie komunikacji i mediów”

(Stara Morawa, 15–17 listopada 2010 roku)

**K**onferencja pod nazwą „Teorie komunikacji i mediów”, organizowana przez Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Wrocławskiego (głównie przez prof. Jerzego Jastrzębskiego i dr. Marka Graszewicza) oraz Instytut Filozofii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, wpisała się już na stałe w kalendarz spotkań badaczy zainteresowanych tytułową problematyką. Bez przesady można powiedzieć, że ta cykliczna sesja stała się jednym z najważniejszych obecnie w Polsce forów wymiany myśli naukowej dotyczącej komunikacji jako takiej, komunikacji medialnej czy w końcu – wiedzy o mediach. Założenia programowe konferencji pozwalają bowiem uczestniczyć w niej uczonym (starszego i młodszego pokolenia) reprezentującym rozmaite metodologie, różne podejścia teoretyczne, rozliczne dyscypliny wiedzy humanistycznej. Ktoś nastawiony sceptycznie mógłby rzec, że taki wielogłos raczej rozprasza naukowy dyskurs o komunikacji i mediach, niż go integruje, jednakże w opinii piszącego te słowa w badaniach nad fenomenami komunikacyjnymi i medialnymi nie da się już dziś uniknąć polifonii, co więcej – ograniczanie się w refleksji nad komunikacją do jednego, choćby i najmocniej ugruntowanego, paradygmatu pozwala może widzieć głębiej, ale na pewno nie szerzej. Dlatego też inicjatywa wrocławskich i toruńskich komunikologów zasługuje na szczególne uznanie, gdyż na omawianej konferencji żaden punkt widzenia nie jest traktowany jako uprzywilejowany, wręcz przeciwnie – każde przedstawiane ujęcie jest postrzegane jako uzupełniające dotychczasową wiedzę, otwierające nowe możliwości oglądu aktów komunikacji czy rewidujące istniejące stanowiska. Mówiąc krótko – ideą przewodnią konferencji jest nie tyle konfrontowanie różnych podejść metodologicznych, ile nastawienie na ich dialogiczność i dającą się interdyscyplinarnie uzgodnić komplementarność. Ponadto, organizatorzy konferencji są zapewne świadomi tego, że obecna sytuacja w obszarze badań nad komunikacją i mediami mocno przypomina stan rzeczy charakterystyczny dla dziedziny badań dyskursu. W dyskursologii obowiązuje kilkadziesiąt (a może nawet więcej) relewantnych koncepcji dyskursu, podobnie rozdrobniona jest komunikologia, a biorąc pod uwagę, że obie dyscypliny ząbają się, otrzymujemy w rezultacie prawdziwy koktajl metodologiczny i po-

mieszanie języków niczym w Wieży Babel. Tak więc, aby w ogóle móc wyjść z matni wzajemnego (nie)(z)(do)(po)rozumienia, konieczne są interdyscyplinarne „negocjacje”, mające na celu dojście przynajmniej do podstawowego kompromisu w kwestii tego, czym jest komunikacja i jak ją badać. Taką funkcję moim zdaniem spełniają coroczne jesienne spotkania w Kotlinie Kłodzkiej.

Tegoroczna (2010 rok) sesja odbyła się po raz pierwszy w Starej Morawie k. Łącka-Zdroju (miejszem poprzednich trzech edycji był Łądek-Zdrój). Wzięło w niej udział blisko 30 badaczy z różnych ośrodków akademickich w Polsce, w tym głównie z Uniwersytetu Wrocławskiego i Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (organizatorów sesji), a ponadto z Katolickiego Uniwersytetu w Ružomberku (Słowacja), Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytetu Szczecińskiego, Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi. Uczestnicy reprezentowali m.in. takie dziedziny wiedzy, jak: filozofia, językoznawstwo, komunikologia, medioznawstwo, politologia, socjologia.

Wygłoszono w sumie 26 referatów, z których zdecydowaną większość stanowiły raporty z badań empirycznych. Spośród ujęć teoretyczno-metodologicznych na uwagę zasługują dwa, utrzymane w duchu konstruktywizmu, wystąpienia otwierające sesję: Michaela Fleischera „Komunikacja indeksykalna” i Dominika Lewińskiego „Funkcje prawdy”, a także wygłoszony drugiego dnia lingwistyczny referat Jerzego Biniewicza „Gatunek a dyskurs medialny”.

Przedstawione podczas sesji wyniki studiów empirycznych obejmują z kolei kilka głównych pól pojęciowych. Na pierwszy plan wysuwają się tu prace podejmujące zagadnienia genologii (multi)medialnej, przy czym ich autorzy, próbując zrekonstruować kształt danego gatunku, przywoływali różne perspektywy metodologiczne. Dominowało ujęcie holistyczne (multimodalne), respektujące znaki różnorodnych systemów, wyraźnie zaznaczające się w następujących wystąpieniach: Piotra Maronia „Teoria konferencji naukowych”, Karoliny Lachowskiej, Maurycego Graszewicza, Marcina Pielużaka „Wizerunek miejscowości turystycznej na przykładzie Dusznik-Zdroju”, Artura Trudzika „Rock-opera – geneza, ewolucja i... zmierzch”, Marka Jezińskiego „Teledysk muzyczny jako forma komunikacji” oraz Marka Palczewskiego „Prawda o newsie. Definicja, granice poznania, konteksty”.

Istotną część obrad wypełniły także głosy podejmujące konkretne zagadnienia merytoryczne. Ich zróżnicowanie było duże i w głównej mierze zależało od przyjętego przez autora/autorów punktu widzenia. W takim oświetleniu należy patrzeć na następujące prezentacje: Kamil Andrzejewski, Jan Waszkiewicz – „Komunikacyjna rola wydarzeń”; Magdalena Piechota, Paweł Nowak – „Prawda czasu, prawda ekranu – gry komunikacyjne w mediach”; Łukasz Wojtkowski – „Popkulturyzacja polityki. Czy istnieje i czym jest?”; Grażyna Stachyra – „Drugie dno komunikowania w radiu”; Filip Gołębiowski – „O »niewinnej« władzy w dyskursie. Studium

na przykładzie programu »Szkło kontaktowe«; Łukasz Afeltowicz, Piotr Stankiewicz – „Wykorzystanie narzędzi Deliberation On Line w zarządzaniu rozwojem nowych technologii na przykładzie polskiej energetyki jądrowej”; Michał Grech – „Konstrukcja fragmentów obrazów świata dotyczących »jedzenia«. Analiza komunikacyjna”; Roman Wróblewski – „Uwarunkowania prawne funkcjonowania prasy podziemnej w latach 80. ubiegłego wieku”; Mariusz Wszolek – „Wizerunek przestrzeni a kompetencja przestrzenna”. Już tylko patrząc na same tytuły wystąpień, można dostrzec zróżnicowanie narzędzi badawczych stosowanych obecnie w badaniach nad komunikacją. Nic dziwnego zatem, że niemal każdy z tych referatów wywoływał żywą i płodną poznawczo dyskusję.

W dalszej kolejności należy wyróżnić – także zróżnicowane metodologicznie – referaty poświęcone konkretnym wydarzeniom i przedmiotom świata społecznego, takim jak:

- określone uwarunkowania społeczne i historyczne kształtujące świat medialnej komunikacji (Juraj Holdoš – „Komunikačné preferencie univerzitných študentov na Slovensku v prostredí internetu a ich vzťah k internetovej závislosti”; Juraj Považan – „Vývoj mediálneho systému na Slovensku po roku 1989”);
- katastrofa smoleńska i spór o krzyż na Krakowskim Przedmieściu (Paweł Gregorczyk – „Katastrofa smoleńska w mediach na przykładzie wybranych zagranicznych programów informacyjnych”; Rafał Zimny – „O medialnej debacie publicznej na przykładzie sporu o krzyż”);
- życie wspólnot społecznych (Bartosz Jastrzębski, Jędrzej Morawiecki – „Komunikacyjne i społeczne aspekty codzienności religijnej na Syberii. Wstępny raport ze studium przypadku parafii katolickiej w Krasnojarsku w otoczeniu innych ruchów religijnych”);
- artefakty życia społecznego (Piotr Podomarof – „Transpozycje światów cyfrowych do środowiska filmowego – gra z widzem czy widzenie gry?”; Michał Grala – „Komunikacja zakładów pogrzebowych”; Monika Bednorz – „Wizerunek Coca-Coli w kontekście interkulturowych badań komunikacji”; Annette Siemens – „»To (nie) dom?« – komentarze do architektury domów na forach internetowych”).

Kilka referatów z tej grupy – głównie ze względu na nowość/nietypowość podjętej problematyki i/lub oryginalny sposób jej ujęcia – stało się impulsem do niezwykle ożywionej dyskusji, której przebieg doskonale dowodził sensowności zderzenia w ramach jednego przedsięwzięcia konferencyjnego różnorodnych podejść do współczesnych fenomenów komunikacyjnych.

Na koniec należy podkreślić, że atmosfera – zarówno naukowa, jak i towarzyska – panująca podczas relacjonowanej tu skrótowo konferencji przypomina klimat otwartych biesiad intelektualnych, który najlepiej scharakteryzować cytatem z Mistrza: „Przywileje powieśmy na kołku, a Ty wedle pana siądz, pachotku”.

Wbrew pozorom taki rodzaj spotkań naukowych, pozbawionych niepotrzebnej celebry (piszący te słowa do końca spotkania miał wątpliwości, kto z uczestników jest „po habilitacji”, a kto nie), generuje wartościową jakość heurystyczną (dowodem – trzy wydane już do tej pory tomy z serii „Teorie Komunikacji i Mediów”), umożliwia odważne, a czasem nawet „porywcze”, wystąpienia, co może szeroko rozumianej mediologii – biorąc pod uwagę to, że dzisiejszy medialny dyskurs ekspercki ma coraz młodszą twarz – wyjść jedynie na dobre. I to niezależnie od sporów, czy w badaniach nad komunikacją właściwszy jest model „komunikacyjny”, czy „konstruktywistyczny”.

*Rafał Zimny*  
(Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy)